

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z wniosku W. T. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego A. T-A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w W.

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 18 sierpnia 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 2 października 2019 r., oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 stycznia 2018 r., mocą którego zmieniono decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 8 września 2017 r. oraz z dnia 8 listopada 2017 r. i przyznano prawo do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 24 czerwca 2013 r. G. T. dla małoletniego W. T..

Sądy orzekające w sprawie ustaliły, że zmarły G. T. nie miał ustalonego prawa do renty ani nie legitymował się wymaganym w jego przypadku (ze względu na wiek w dacie powstania niezdolności do pracy) okresem składkowym i nieskładkowym. Jego ewentualne prawo do renty zostało ocenione przez te Sądy na podstawie art. 58 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291, dalej jako ustawa emerytalna). W tej sytuacji kwestią zasadniczą było rozstrzygnięcie czy okoliczność, że zmarły został zgłoszony do ubezpieczenia jeszcze w czasie nauki w szkole wyższej, powinna skutkować uznaniem, że od tego momentu powinien pozostawać w ubezpieczeniu stale albo z przerwami, które nie przekraczają 6 miesięcy. Innymi słowy, spór w sprawie nie dotyczył okoliczności faktycznych, a jedynie możliwości zastosowania do ustalonego stanu faktycznego przepisu art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za własne. W ocenie Sądu odwoławczego art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej stanowi wyjątek ustanowiony dla osób, które stały się niezdolne do pracy w młodym wieku, wkrótce po zgłoszeniu do ubezpieczenia i dlatego nie zdążyły jeszcze osiągnąć wymaganego dla nabycia prawa do renty stażu ubezpieczeniowego.

G. T. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych w ciągu 6 miesięcy od ukończenia nauki na studiach wyższych, co miało miejsce w dniu 20 czerwca 2007 r., albowiem od dnia 29 października 2007 r. nawiązał stosunek pracy w oparciu o umowę o pracę na stanowisku prawnika, w pełnym wymiarze czasu pracy, w C. (...) Sp. z o.o. w W.. W tym też okresie jako doktorant studiów doktoranckich od dnia 1 października 2007 r. do dnia 31 grudnia 2011 r., legitymował się okresem nieskładkowym w oparciu o art. 7 pkt. 9a ustawy emerytalnej. W okresie od dnia 21 maja 2012 r. do dnia 30 września 2012 r. ubezpieczony legitymował się kolejnym okresem nieskładkowym z tytułu sprawowania osobistej opieki nad małoletnim dzieckiem. Całkowicie niezdolny do pracy stał się w dniu 18 października 2012 r., tym samym, do dnia powstania niezdolności do pracy posiadał z przerwami nieprzekraczającymi 6 miesięcy, okresy składkowe i nieskładkowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw, aby stosować zawężającą wykładnię regulacji art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej na niekorzyść ubezpieczonego, ograniczając ją jedynie do sytuacji łącznej przerwy w okresach ubezpieczenia wynoszącej 6 miesięcy. Gdyby wolą ustawodawcy było ograniczenie przerw w okresach ubezpieczenia do okresu łącznego 6 miesięcy, to zdaniem Sądu drugiej

instancji wskazałby w tym przepisie wyraźnie, że przerwy mają nie przekraczać łącznie 6 miesięcy, a takiego zapisu nie uczynił.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik organu rentowego, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał na występowanie istotnego zagadnienia prawnego, sprowadzającego się do pytań: (-) czy umowa patronatu, na podstawie której odbywana jest aplikacja adwokacka, jest umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu i czy powinien być to okres wliczany do stażu pracy (art. 6 ust. 1 ustawy emerytalnej); (-) czy przerwę w okresach ubezpieczenia, o których mowa w art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej, to jest 6 miesięcy od ustania okresu składkowego lub nieskładkowego, należy traktować jako przerwę w ubezpieczeniu czy jako łączny wymiar przerw? Nadto skarga jest oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołujący się wniósł o odrzucenie skargi względnie jej oddalenie. We wniosku nie uwzględniono odmowy przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Skarżący ma zatem obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jure argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji.

Sformułowane przez wnioskodawcę zagadnienie prawne nie spełnia powyższych wymagań, gdyż stanowi jedynie polemikę z prawidłowym

rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego, która nie prezentuje żadnych argumentów, przemawiających za przyjęciem stanowiska skarżącego.

Kwalifikując umowę patronatu jako umowę o świadczenie usług, Sady trafnie zwróciły uwagę na treść zawartej z ubezpieczonym umowy. Jednoznacznie wskazano, że czynności te polegały na świadczeniu pomocy prawnej, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami w imieniu i na rzecz konkretnych kancelarii prawnych. Mając na uwadze treść umowy należy podzielić stanowisko orzekających Sądów, że G. T. zobowiązał się do wykonania szeregu czynności powtarzających się, a ich rezultat nie został określony w umowie. Tak ukształtowane zadania są typowe i charakterystyczne dla umów świadczenie usług w zakresie czynności faktycznych, czy też umów zlecenia w zakresie czynności prawnych.

W kwestii drugiego pytania, przedstawionego przez skarżącego, należy jedynie przypomnieć, że nie można zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę. Stąd też należy ponownie przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2005 r., II UK 30/05 (LEX nr 189946), zgodnie z którym warunki określone w art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej spełnia osoba zgłoszona do ubezpieczenia przed ukończeniem 18 lat lub w ciągu 6 miesięcy po ukończeniu nauki, posiadająca okres składkowy i nieskładkowy krótszy od wymaganego, jeżeli stała się niezdolna do pracy w czasie trwania tego okresu, a także po jego ustaniu, jednak nie później niż w ciągu 6 miesięcy. Na gruncie rozpoznawanej sprawy, właśnie taka sytuacja miała miejsce.

Odnosnie do wykładni art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej, należy wskazać, że skoro ustawodawca nie wprowadził żadnych rozróżnień dotyczących tego czy wszystkie przerwy mają sumować się do maksymalnej dopuszczanej długości 6 miesięcy, czy też każda z nich nie powinna przekraczać 6 miesięcy, to i interpretatorowi nie wolno takich rozróżnień wprowadzać – *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*.

W dalszej części, należy podkreślić, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie

prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi.

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. Sąd Najwyższy nie orzekł o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym, bowiem w odpowiedzi na skargę kasacyjną domagano się ich zwrotu tylko w razie oddalenia lub odrzucenia skargi kasacyjnej, a takie orzeczenie nie zostało wydane. Z tego względu nie można mówić o kosztach celowych obrony, skoro kierunek argumentacji pomija etap przedsądu (art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).